

BP ANDRZEJ F. DZIUBA

Biskup łowicki

ROSYJSKI ŚWIĘTY DOBY REWOLUCJI

Nadieszda Kizenko. *A Prodigal Saint. Father John of Kronstadt and the Russian People*. Pennsylvania: The Pennsylvania State University Press. University Park 2000 ss. 376. Studies of the Harrimann Institute.

Chrześcijaństwo, znaczone w bogactwie swej zróżnicowanej historii, zawsze pozostaje w szczególnej referencji czy odniesieniu do Jezusa Chrystusa, swego twórczego Założyciela i jednocześnie ostatecznego Mocodawcy. To On przecież jest jego niezbywalnym bogactwem, pełnią oraz nadzieją ku przyszłości. To On jest fundamentem trwania chrześcijaństwa, mimo jego podziałów. Mimo wielu różnic staje ono nadal jako żywotny znak spełniania dalszej drogi niesionego powołania wiary, nadziei i miłości ku eschatologicznej pełni.

Bogaty nurt wschodniego chrześcijaństwa przybierał i w pewnym sensie przybiera nadal na przestrzeni dziejów bardziej zróżnicowane formy niż chrześcijaństwo zachodnie, które było bardziej monolityczne, zwłaszcza w obrazie Kościoła katolickiego, a w pewnym sensie i licznych nurtów reformacyjnych. Na Wschodzie bardziej ważył duch i serce niż rozum i rachuby czysto zewnętrzne. Wschód zatem jest jakby bardziej autentycznie otwarty na całego człowieka, na bogactwo jego wszechstronnej percepcji i jednocześnie otwartości; więcej nawet, Wschód wskazywał zawsze na głębsze pokłady człowieczeństwa, sięgając tu bardziej wyraźnie do nauczania biblijnego, zwłaszcza w pełnej jego tradycji, tj. zwłaszcza hebrajskiej, aramejskiej czy greckiej.

W ten wschodni nurt w sposób szczególny wpisuje się prawosławie, oczywiście także w bogactwie swych zróżnicowań, np. greckie, rosyjskie, rumuńskie czy nawet polskie. Jednakże kompleksowy obraz prawosławia rosyjskiego wydaje się, zwłaszcza w przełomie XIX i XX wieku, wyjątkowo twórczy i godny uwagi, szczególnie w jego płodnych wpływach ku przyszłości, znaczonych wieloma wybitnymi teologami i intelektualistami, których myśli okazują się inspirujące także dzisiaj. To wyjątkowy czas, wciąż otwarty dla badaczy i wymagający szczególnej uwagi, ale i dużej kompetencji.

Oto w Stanach Zjednoczonych ukazała się książka Nadieszdy Kizenko poświęcona o. Janowi z Kronstadtu, wybitnemu przedstawicielowi rosyjskiego prawosławia przełomu XIX i XX wieku. Nadieszda Kizenko jest profesorem historii w SUNY w Albany i znakomitym badaczem kultury rosyjskiej oraz autorką wielu prac z tego zakresu. Już tutaj trzeba podkreślić, że znajomość języka rosyjskiego jest ważnym atutem badawczym autorki.

Prezentowaną książkę otwierają: symboliczna dedykacja (s. V), schematyczny spis treści (s. VII), podziękowania za zgodę na reprodukcję oraz przedruki (s. IX-XI) oraz

wykaz reprodukowanych ilustracji (s. XIII). Reprodukowane w książce ilustracje to niezwykle ciekawy materiał, zwłaszcza jeśli uwzględnić skąpość archiwaliów zachowanych do czasów współczesnych. To wymowne, wręcz emocjonalne, zwłaszcza dla odbiorców zachodnich, świadectwa ówczesnego życia Kościoła prawosławnego i Rosji carskiej.

Całość treściową otwiera interesujące i ważne formalnie wprowadzenie (s. 1-8). Zaprezentowano tu m.in. wiele podstawowych elementów z historiografii o. Jana (s. 4-6). Przystawiono również krytyczną analizę podstawowych źródeł oraz literatury do proponowanej biografii oraz bardziej pogłębionych badań nad tzw. fenomenem o. Jana (s. 6-8). Jest to ważny zabieg metodologiczny, m.in. w kontekście nowych przymysłów i idei odnoszących się do tak wybitnego rosyjskiego duchownego, teologa i człowieka kultury.

Swoje studium Autorka podzieliła na osiem samodzielnych rozdziałów, które z kolei zorganizowane zostały w mniejsze części czy paragrafy. Jest to ważny zabieg metodologiczny i formalny, który ostatecznie w znacznym stopniu ułatwia lekturę prezentowanej książki, a zwłaszcza jej wybranych fragmentów, i pozwala rozeznąć znaczące treści w ramach prowadzonych badań ogólnych i szczegółowych.

Rozdział pierwszy (s. 9-38) to nakreślenie fundamentów formacji przyszłego świętego. W rozdziale drugim ukazano interesujące innowacje liturgiczne, które o. Jan wprowadzał do celebracji prawosławnych (s. 39-66). Trzeba dodać, że wywoływały one wówczas niejednokrotnie dyskusje, wątpliwości czy wręcz sprzeciw oficjalnych przedstawicieli Cerkwi rosyjskiej. Tym w pewnym sensie narażał się, choć z drugiej strony zyskiwał uznanie wiernych.

Rozdział trzeci został poświęcony m.in. kwestii apostołskości, Caritas i ruchom na rzecz świętości, które propagował i popierał o. Jan. Były to, z jednej strony, typowe dla niego znaki swoistej otwartości na nowe zjawiska, jakie miały miejsce w ówczesnej duchowości i religijności Kościoła prawosławnego (s. 67-96). Z drugiej strony oznaczało to bardziej pogłębione rozeznanie samego Kościoła oraz jego misji wobec chrześcijan i świata, acz zazwyczaj dokonywało się ono oddolnie.

Czwarty rozdział poświęcony jest listom o. Jana oraz bogactwu ich treści jako szczególnym wyrazom religijnej mentalności tego czasu (s. 97-150). Ostatecznie jest to wyjątkowo osobisty znak odpowiedzi na wielość nowych oczekiwań, które jednak winny wyzwalać nadzieje ku przyszłości i być bardziej otwarte na oczekiwania sygnalizowane i artykułowane w tej tak bogatej korespondencji.

W rozdziałach piątym i szóstym wskazano na współczesne reprezentacje i ich rolę w rozpowszechnianiu się celebracji świętości (s. 151-196). Były to nowe propozycje, ukształtowane m.in. przez o. Jana, i stanowiły znaki odrodzenia w rosyjskim prawosławiu tego okresu. Pojawia się tu m.in. bardzo dyskusyjna wówczas kwestia „joannitów” i jawiących się ograniczeń w tworzeniu i rozwoju nowej pobożności (s. 197-232). Generalnie nurt ten był bardzo negatywnie odbierany przez oficjalnych przedstawicieli Cerkwi, a w jego krytyce i zwalczaniu wykorzystywano także władze

świeckie, w tym tajne służby. Co więcej, struktury te i formy pobożności przez wielu postrzegane były jako działania sekciarskie.

Polityce Kościoła prawosławnego, autokracji i rodzącym się wówczas ruchom rewolucyjnym poświęcony został siódmy rozdział studium (s. 233-260). To bogaty przegląd ludzi i zjawisk, publikacji i postaw, jakie wówczas – zwłaszcza wśród elit kulturalnych i religijnych – dochodziły do głosu w rosyjskim prawosławiu. Czasem jest to wręcz dramatyczna konfrontacja stagnacji z nowością propozycji, które jednocześnie nie oznaczały jednak negacji tradycji.

Ostatni, ósmy rozdział książki to próba przybliżenia swoistego pośmiertnego spadku o. Jana, a więc spojrzenie ku przyszłości (s. 261-280). To budowanie nowości na trwałych fundamentach przeszłości, która z czasem otrzymywała i dziś także otrzymuje coraz więcej opinii pozytywnych.

Pracę zamyka schematyczne zakończenie (s. 281-285), po którym zamieszczono jeszcze interesujące i stosunkowo obszerne przypisy (s. 287-334), ciekawą bibliografię (s. 335-363) i ważny dla rozeznania treści książki indeks (s. 365-376).

Prezentowana książka ukazała się w serii „Studies of the Harrimann Institute” w Columbia University. W jej ramach publikowane są studia nad rosyjską literaturą i historią, tak dziś popularną w USA. Warto dodać, że część pierwsza i szósta pracy Nadieszdy Kizenko ukazały się już wcześniej, w 1998 r., w periodyku „The Russian Review” jako interesujący artykuł pt. *Joann of Kronstadt and Reception of Sanctity*.

Główny bohater książki żył w wyjątkowo interesującym czasie – urodził się 19 października 1829 r. jako Joann Iljicz Sergiev w małej wsi Soura w prowincji Archanielsk, a zmarł 20 grudnia 1908 r.¹

Bogactwo życia i wielopłaszczyznowość działalności o. Jana wybrzmiewa czytelnie i twórczo w całości prezentowanych treści i refleksji nad rosyjskim prawosławiem, czasem kontrowersyjnym czy dyskusyjnymi, ale zawsze znaczącym za troskaniem o wiarę i przekazywane orędzie Jezusa Chrystusa. Jednocześnie uwidaczniają się próby pewnych nowszych interpretacji tych znaków i wyznaczników.

Prezentowana książka jest ciekawą analizą dialektycznych znamion relacji o. Jana z ówczesnym społeczeństwem rosyjskim, a zwłaszcza Kościołem. Wydaje się, że o. Jan wybiegał bardzo odważnie ku przyszłości i stąd zapewne takie, a nie inne były oficjalne oceny jego działalności liturgicznej czy duszpasterskiej. Na tym polu był wręcz pionierem, który w pewnym sensie wpisuje się w myśl Vaticanum II.

Odniesienia o. Jana do współczesnego mu Kościoła prawosławnego i jego polityki, a zwłaszcza postaw władz centralnych były bardzo zróżnicowane, acz zawsze uwzględniały wielość ówczesnych uwarunkowań, nie tylko zresztą religijnych. Umiał bowiem krytycznie spojrzeć na wiele współczesnych mu zjawisk i postaw zwłaszcza wyższych przedstawicieli Cerkwi. W tym upatrywał ostatecznie jeden z elementów różnorodnych kryzysów, jakie przeżywało rosyjskie prawosławie.

¹ Warto tu dodać, że wszystkie występujące w pracy daty przed 1918 r. zostały podane według kalendarza juliańskiego.

Życie i działalność o. Jana ukazane na kartach prezentowanej książki to jakby ciągle powracanie do innego świata, innego wieku, który jednak nie utracił swej aktualności w kategoriach wiary. Pytania mogą się wszakże budzić odnośnie do form, treści, narzędzi czy zakresu działań spełnianych przez Kościół i jego ludzi. Ostatecznie w osobie o. Jana ujawnia się wiele elementów materialnych i duchowych życia współczesnych mu ludzi, którym był tak bliski.

Podczas lektury książki Nadieszdy Kizenko wyjątkowo łatwo zauważyć, że o. Jan dużą wagę przywiązywał do działalności charytatywnej Kościoła prawosławnego, a więc jednego z praktycznych przejawów wiary. Tu bowiem upatrywał szerokie pole praktycznego odczytania Ewangelii i jego ciągle aktualne zastosowanie, niezależnie od miejsca czy czasu oraz okoliczności i ludzi. Faktycznie jednak prawosławie nigdy nie upatrywało w tej dziedzinie priorytetów praktycznego odczytywania Ewangelii.

W książce znalazło się także wiele korekt odnoszących się do wcześniejszych, dość powszechnie powielanych informacji o o. Janie. Co więcej, wiele tych danych w popularnej literaturze urosło z czasem do rangi swoistych mitów, wręcz trudnych do oddzielenia od tej znakomitej postaci. Nadieszda Kizenko ukazuje niezwykle aktywnego kapłana, wielopłaszczyznowo rozeznającego zobowiązania wiary, kapłana, który stał się dla wielu czczonym i szanowanym liderem, nie tylko zresztą duchowym, a w końcu – pomimo pewnych oporów centralnych władz Cerkwi rosyjskiej – został wyniesiony na ołtarze. Zresztą liczne kontrowersje wokół postaci o. Jana, które pojawiły za jego życia, powtórnie dały o sobie znać i po śmierci.

Można zauważyć, że o. Jan prezentuje sobą wewnętrzne konflikty przeżywane przez ówczesne prawosławie. Mimo to jednak odważnie oświecał życie duchowe podążających za nim wiernych i był dla nich znakiem rodzenia się nowej duchowości. Ukazywał także odpowiedzialnie i twórczo rozumienie religii i polityki w czasach carskiej Rosji.

Szczególne znacznie w całym procesie rodzenia się, trwania i rozwoju pobożności o. Jan przypisywał kapłanowi. Było to jednocześnie praktyczne rozeznanie własnego miejsca i podjętej roli, której był niezwykle wierny przez całe życie i posługę kapłańską. Poza tym już wówczas dostrzegał rolę w tym procesie mediów. To one często kształtują i kreują wzorce świętości. Ich przekaz ma bowiem niezaprzeczalny wpływ, choć czasem nie do końca uświadomiony.

Proponowana przez Nadieszdę Kizenko książka to nie hagiografia, nie pobożnościowe opowiadanie, ale naukowy i oparty na źródłach obraz życia i działalności w wielorakim bogactwie dróg, którymi podążał o. Jan. Autorka korzysta bardzo kompetentnie z wielu dotąd nie wykorzystanych źródeł rosyjskich. Przede wszystkim twórczo odwołuje się do diariusza o. Jana, jego bogatej korespondencji, ale także raportów policji odnoszących się do grup jego zwolenników, które określane były jako sekty. Studium to ma wręcz, w zamierzeniach Autorki, pobudzić bardziej ogólne zainteresowanie historią Rosji i jej chrześcijaństwem, a nie tylko samym bohaterem i głównym przedmiotem prowadzonych badań (s. 4).

Dobrze się stało, że w pracy zamieszczono liczne cytaty z pism o. Jana. Stanowią one nie tylko bardzo ważny element wzbogacający studium formalnie, ale przede wszystkim stwarzają okazję do bezpośredniego kontaktu z myślą o. Jana. Natomiast stosunkowo bogate przypisy są miejscem licznych wyjaśnień, dopowiedzeń czy uzupełnień podstawowego toku narracji. Tu Autorka wykorzystuje bogate możliwości uzupełnienia niektórych szczegółów biograficznych i bibliograficznych.

W wielu miejscach książki podniesiony został problem Eucharystii, co między innymi nabiera szczególnego wyrazu w kontekście współczesnego dialogu ekumenicznego i szerokiej refleksji teologicznej w tym względzie (s. 49-50, 65-66, 139, 167, 250, 281). Ważne są także informacje odnoszące się do relacji Kościoła prawosławnego z Kościołem katolickim (s. 55-56, 122, 154, 223, 243-244, 285). Nie ma natomiast żadnych odniesień do obrządku greckokatolickiego. Wynika to być może z ówczesnej sytuacji, kiedy to problem ten nie był tak nabrzmiały jak współcześnie.

Szczególnie bogata jest baza źródłowa i bibliograficzna. Sama bibliografia podzielona została na źródła archiwalne i manuskrypty (s. 335-337), źródła wydane drukiem (s. 337-362), nie opublikowane rozprawy i materiały konferencyjne (s. 362) oraz rosyjskie czasopisma i inne periodyki (s. 362). Szkoda, że nie wyróżniono w specjalnym bloku 27 pism o. Jana, a zaliczono je tylko schematycznie do opublikowanych źródeł (s. 355-356). Ich wyróżnienie byłoby czytelnym wskazaniem na myśl samego o. Jana. W zaproponowanym zestawie bibliograficznym zabrakło odniesień m.in. do *Spiritual Counsels of Father John of Kronstandt. Select Passages from „My Life in Christ”*² W stosunku do innych prac nie zaznaczono, że są to kolejne wydania czy tłumaczenia, np. G.P. Fedotov (s. 343), T. Ware (s. 360), J. Meyendorff (s. 350).

O. Jan jest szczególnie czytelnym znakiem chrześcijaństwa prawosławnego, jego żywotności, także wobec wyzwań nowoczesności, oraz swoistej zdolności do wprowadzania zmian niezbędnych wobec nowości czasów, ale z jednoczesną silną akceptacją samej tradycji. Co więcej, jest to akceptacja tradycyjnego społeczeństwa przy jednoczesnym otwarciu się na reformy polityczne, zmiany społeczne i industrializację. W praktyce okazało się, że elementy te nie zawsze współbrzmiały twórczo.

W życiu i działalności o. Jana można zauważyć pewne postawy oraz zachowania, które wydawały się ostatecznie niegroźne dla ortodoksji prawosławnej, ale jednocześnie prezentowały dość znaczne zbliżenie z nauczaniem Lwa Tołstoja (s. 282). To niestety budziło czasem wątpliwości centralnych władz Cerkwi, a także niektórych duchownych. Co więcej, nauczanie o. Jana ma wiele wspólnego z rozumieniem cudów i współczesnych prorocत्व w Kościele rzymskim Europy (s. 285). Dochodzą u niego także do głosu pewne pozytywne elementy spojrzenia na ówczesne objawienia maryjne, rozeznawane pozytywnie w Kościele łacińskim.

Ostatecznie, po wielu latach oczekiwania, w 1990 r. miała miejsce oficjalna kanonizacja o. Jana. Próbowano tego dokonać już wcześniej, m.in. w 1964 r., ale ówczesny

² Edited and introduced by W. Jardine Grisbrooke. London 1967 ss. 242.

patriarcha moskiewski był jeszcze wówczas przeciwny temu aktowi szczególnego wyróżnienia. Dziś o. Jan doznaje czci świętego, ale ma to zupełnie inny wymiar oraz wyraz niż w Kościele katolickim. Samo przesłanie ma także inne znaczenie, typowe bowiem tylko dla tradycji wschodniej.